

Sygn. akt *I AGa 149/19*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 czerwca 2020 r.

**Sąd Apelacyjny w Poznaniu I Wydział Cywilny**

w składzie:

Przewodniczący: **Sędzia Małgorzata Mazurkiewicz-Talaga**

Sędziowie: **Ewa Staniszevska /spr./**

**Małgorzata Goldbeck-Malesińska**

Protokolant: **st.sekr.sąd. Kinga Kwiatkowska**

po rozpoznaniu w dniu 4 czerwca 2020 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **Syndyka masy upadłości (...) spółka z o.o. w upadłości w P.**

przeciwko **(...) spółka z o.o. w G.**

**o zapłatę**

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 13 marca 2018 r. sygn. akt IX GC 198/16

I. zmienia zaskarżony wyrok:

a. w punkcie 1 w ten sposób, że obniża kwotę 1.402.250 zł do kwoty 716.012,76 (siedemset szesnaście tysięcy dwanaście złotych 76/100) złotych oddalając powództwo o zasądzenie kwoty 686.237,24 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od tej kwoty;

b. w punkcie 2 w ten sposób, że koszty procesu rozdziela po połowie i na tej podstawie zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 35.056,50 zł;

II. oddala apelację w pozostałej części;

III. zasądza od powoda na rzecz pozwanego 35.056,50 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Ewa Staniszevska Małgorzata Mazurkiewicz-Talaga Małgorzata Goldbeck-Malesińska

Sygn. akt I A Ga 149/19

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 13 marca 2018r. Sąd Okręgowy w Poznaniu zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.402.250 zł (jeden milion czterysta dwa tysiące dwieście pięćdziesiąt złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 28

października 2015r. do dnia zapłaty; zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 77.330 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu Sąd Okręgowy powołał się na następujące fakty i wnioski prawne. W dniu 24 lipca 2014r. pozwany – (...) spółka z o.o. w G. (dalej także jako „inwestor”) zawarł z (...) spółka z o.o. w P. (dalej także jako „generalny wykonawca”) umowę nr (...), na podstawie której ten ostatni zobowiązał się do kompleksowego wykonania robót budowlanych polegających na budowie hali produkcyjno - magazynowej wraz z budynkiem biurowca w M. na działce nr (...). Szczegółowy zakres robót oraz stosowanych materiałów określał załącznik nr(...) do umowy, który stanowił integralną część umowy (§ 1).

W § 2 strony umowy ustaliły, że nadzór inwestorski z ramienia pozwanego sprawować ma J. B..

Generalny wykonawca miał wykonać roboty budowlane w okresie od 11 sierpnia 2014r. do 30 kwietnia 2015r.

Ponadto inwestor i (...) sp. z o.o. ustalili, do zawarcia przez tego ostatniego umowy o roboty budowlane z podwykonawcą wymagana będzie zgoda inwestora.

Stosownie do treści § 7 ust. 1, za wykonanie przedmiotu umowy generalny wykonawca otrzymać miał wynagrodzenie ryczałtowe w wysokości 10.600.000 zł netto.

W toku procesu budowlanego generalny wykonawca informował inwestora o konieczności wykonania robót dodatkowych i strony kilkakrotnie, na podstawie aneksów do umowy, zmieniały zakres robót oraz ustalały wynagrodzenie za te prace.

Ponadto w aneksie nr (...) inwestor i generalny wykonawca uzgodnili termin zakończenia robót budowlanych na dzień 30 maja 2015r.

W dniu 1 lipca 2014r. (...) sp. z o.o. w P. (dalej także jako „upadły”) zawarł z (...) sp. z o.o. umowę o roboty budowlane, na podstawie której ten ostatni zlecił upadłemu wykonanie robót budowlanych, które stanowiły przedmiot umowy łączącej (...) sp. z o.o. z pozwanym.

Za wykonanie w/w robót upadły otrzymać miał od generalnego wykonawcy wynagrodzenie w wysokości 10.200.000 zł netto.

Następnie w aneksie nr (...) upadły i (...) sp. z o.o. ustalili, że za wykonanie przedmiotu umowy upadły otrzyma wynagrodzenie w wysokości 12.258.048,83 zł netto.

Wnioskiem z dnia 17 lipca 2014r. generalny wykonawca zwrócił się do inspektora nadzoru inwestorskiego J. B. o udzielenie zgody na zlecenie upadłemu realizacji części przedmiotu umowy nr (...), w szczególności robót ogólnobudowlanych.

W odpowiedzi, w piśmie z dnia 21 lipca 2014r. J. B. w imieniu pozwanego wyraził zgodę na zawarcie umowy i rozpoczęcie robót przez (...) sp. z o.o.

W toku negocjowania umowy o roboty budowlane inwestor, generalny wykonawca oraz J. B. ustalili, że to inspektor nadzoru inwestorskiego udzielać ma w imieniu inwestora zgody na zlecenie części prac podwykonawcom oraz dalszym podwykonawcom.

W trakcie wykonywania prac J. B. udzielił szeregu zgód na zawarcie przez upadłego umów z dalszymi podwykonawcami.

Wykonanie określonych robót upadły zlecił dalszym podwykonawcom, m. in. część robót upadły powierzył P. K. (1). Ten ostatni prace te wykonywał częściowo własnymi siłami, zaś część robót zlecił dalszym podwykonawcom. Jednym z podwykonawców P. K. (1) była E. S., która na budowie wykonała instalację wodno - kanalizacyjną w budynku biurowca

A oraz łącznikach E i F między halami, a także instalację centralnego ogrzewania budynku A oraz instalację kotłowni w biurówcu A. Dodatkowo P. K. (1) powierzył E. S. dostawę i montaż nagrzewnic gazowych w halach B i C oraz montaż ceramiki łazienkowej w budynku biurówca A.

Upadły udzielił P. K. (1) pełnomocnictwa do dokonywania odbiorów robót ukończonych przez pozostałych podwykonawców upadłego.

Wszystkie prace zostały przez upadłego wykonane i odebrane przez generalnego wykonawcę.

Tytułem wynagrodzenia za wykonanie powyższych robót upadły wystawił generalnemu wykonawcy następujące faktury VAT:

- w dniu 16 czerwca 2015r. fakturę VAT nr (...) na kwotę 713.400 zł, z terminem płatności wyznaczonym na dzień 30 czerwca 2015r.,

- w dniu 31 lipca 2015r. fakturę VAT nr (...) na kwotę 500 zł, z terminem płatności wyznaczonym na dzień 14 sierpnia 2015r.,

- w dniu 11 sierpnia 2015r. fakturę VAT nr (...) na kwotę 500 zł, z terminem płatności wyznaczonym na dzień 25 sierpnia 2015r.,

- w dniu 15 września 2015r. fakturę VAT nr (...) na kwotę 615.000 zł, z terminem płatności wyznaczonym na dzień 29 września 2015r.,

- w dniu 25 września 2015r. fakturę VAT nr (...) na kwotę 73.800 zł, z terminem płatności wyznaczonym na dzień 9 października 2015r.

Generalny wykonawca nie uiścił na rzecz upadłego wynagrodzenia objętego powyższymi fakturami VAT w łącznej wysokości 1.402.250 zł.

W dniu 14 sierpnia 2015r. inwestor i generalny wykonawca podpisali protokół odbioru końcowego, na podstawie którego inwestor odebrał od generalnego wykonawcy przedmiot robót.

W dniu 4 września 2015r. J. B. odebrał od upadłego dokumentację powykonawczą.

Pismem z dnia 23 października 2015r. upadły wezwał pozwanego do zapłaty w terminie do dnia 27 października 2015r. kwoty 1.402.250 zł tytułem wynagrodzenia niezapłaconego mu przez generalnego wykonawcę. Powyższe wezwanie zostało doręczone pozwanemu w dniu 26 października 2015r.

W odpowiedzi pozwany wezwał upadłego do przedłożenia dokumentacji potwierdzającej wykonanie prac.

E. S. wytoczyła powództwo przeciwko P. K. (1), pozwanemu i (...) sp. z o.o. o zapłatę wynagrodzenia przysługującego jej w związku z wykonaniem opisanych wyżej prac. Ponadto P. K. (1) posiadał wobec pozwanego tytuł wykonawczy w postaci prawomocnego nakazu zapłaty, któremu nadana została klauzula wykonalności, w oparciu o który wszczął przeciwko pozwanemu postępowanie egzekucyjne.

W toku w/w postępowań pozwany zawarł z E. S. i P. K. (1) ugodę przed mediatorem, w której pozwany oraz E. S. i P. K. (1) ustalili warunki, w oparciu o które pozwany uiścić miał w/w wynagrodzenie za wykonane przez nich prace. Pozwany wywiązał się z postanowień ustalonych w ugodzie i łącznie uiścił na rzecz E. S. i P. K. (1) kwotę 578.918,71 zł.

Postanowieniem z dnia 9 czerwca 2017r., wydanym w sprawie o sygn. akt XI GU 485/16, Sąd Rejonowy Poznań – Stare Miasto w P. XI Wydział Gospodarczy do Spraw Upadłościowych i Restrukturyzacyjnych ogłosił upadłość (...) sp. z o.o. w P..

Oceniając ustalone fakty Sąd Okręgowy w pierwszej kolejności wskazał że, zgodnie z art. 144 ust. 1 ustawy z dnia 28 lutego 2003r. Prawo upadłościowe, po ogłoszeniu upadłości postępowania sądowe, administracyjne lub sądownoadministracyjne dotyczące masy upadłości mogą być wszczęte i prowadzone wyłącznie przez syndyka albo przeciwko niemu. Ust. 2. stanowi, że postępowania, o których mowa w ust. 1, syndyk prowadzi na rzecz upadłego, lecz w imieniu własnym.

W przedmiotowej sprawie w toku procesu doszło do ogłoszenia upadłości spółki, która wytoczyła powództwo – (...) sp. z o.o. Mając na uwadze powyższą regulację oraz biorąc pod uwagę fakt, że dochodzone pozwem roszczenia dotyczą masy upadłości, po ogłoszeniu upadłości (...) sp. z o.o. do sprawy wstąpił syndyk i sprawa prowadzona była w dalszym ciągu z udziałem po stronie powodowej syndyka masy upadłości (...) sp. z o.o.

Z kolei, zgodnie z treścią art. 647 ze zn. 1 § 1 – 6 k.c. w umowie o roboty budowlane, o której mowa w art. 647 k.c., zawartej między inwestorem a wykonawcą (generalnym wykonawcą), strony ustalają zakres robót, które wykonawca będzie wykonywał osobiście lub za pomocą podwykonawców. Do zawarcia przez wykonawcę umowy o roboty budowlane z podwykonawcą jest wymagana zgoda inwestora. Jeżeli inwestor, w terminie 14 dni od przedstawienia mu przez wykonawcę umowy z podwykonawcą lub jej projektu, wraz z częścią dokumentacji dotyczącej wykonania robót określonych w umowie lub projekcie, nie zgłosi na piśmie sprzeciwu lub zastrzeżeń, uważa się, że wyraził zgodę na zawarcie umowy (§ 2). Do zawarcia przez podwykonawcę umowy z dalszym podwykonawcą jest wymagana zgoda inwestora i wykonawcy. Przepis § 2 zdanie drugie stosuje się odpowiednio (§ 3). Umowy, o których mowa w § 2 i 3, powinny być zawarte w formie pisemnej pod rygorem nieważności. (§ 4) Zawierający umowę z podwykonawcą oraz inwestor i wykonawca ponoszą solidarną odpowiedzialność za zapłatę wynagrodzenia za roboty budowlane wykonane przez podwykonawcę (§ 5).

W niniejszej sprawie strona pozwana w sprzeciwie od nakazu zapłaty przyznała, że wyraziła zgodę na zawarcie umowy podwykonawczej przez generalnego wykonawcę – (...) sp. z o.o. z upadłym. Dopiero w dalszych pismach procesowych pozwany zaprzeczył skuteczności udzielonej zgody, podnosił że zgodę na zawarcie umowy z upadłym wyraził inspektor nadzoru inwestorskiego J. B., który nie był do tego upoważniony, zaś pozwany o zawarciu tej umowy nie posiadał wiedzy. W ocenie Sądu, powyższe twierdzenia pozwanego były spóźnione (art. 503 § 1 k.p.c.). Niezależnie od tego, przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało, że pozwany udzielił J. B. pełnomocnictwa do udzielania zgód na zawarcie umów podwykonawczych.

Odnosząc się do zarzutów pozwanego dotyczących jakości robót wykonanych przez upadłego oraz wad i usterek w tych robotach, Sąd uznał, że pozostawały one bezprzedmiotowe dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

Odpowiedzialność pozwanego aktualizowała się bowiem w chwili ustalenia, że wierzytelność o zapłatę wynagrodzenia podwykonawcy była wymagalna oraz że wykonawca (w stanie faktycznym tej sprawy - generalny wykonawca) wynagrodzenia tego na rzecz podwykonawcy nie uiszczył. W toku procesu powód zdołał wykazać, że całość prac, za które domagał się zapłaty, została przez generalnego wykonawcę od niego odebrana oraz że generalny wykonawca nie wystąpił przeciwko niemu z żadnymi zastrzeżeniami co do jakości wykonania tychże robót. Co więcej, w relacji między upadłym a (...) sp. z o.o. nie nastąpiły żadne potrącenia z tytułu kar umownych za opóźnienie w wykonaniu prac, bądź też usunięciu usterek, stąd brak było podstaw by przyjąć, że wierzytelność dochodzona przez powoda nie była wymagalna, bądź była wymagalna jednak w wysokości odmiennej od wskazanej w pozwie. Dodatkowo, jak wynika z zeznań świadków oraz dokumentów dołączonych do akt sprawy w postaci protokołów odbioru, prace za które powód domaga się wynagrodzenia zostały przez upadłego w całości wykonane. Zarzuty zaś pozwanego dotyczące jakości i terminowości wykonania robót pozwany kierować winien wyłącznie przeciwko generalnemu wykonawcy, z którym łączyła go umowa o roboty budowlane.

Nadto Sąd miał na uwadze, że przedstawione przez pozwanego zarzuty dotyczące jakości wykonanych robót były niezwykle ogólne. Pozwany nie skonkretyzował bowiem szczegółowo wad, którymi obarczone być miały wykonane przez upadłego prace i dopiero w toku procesu zamierzał je ustalić i to poprzez dowód z opinii biegłego. Przedmiotem tego ostatniego jest zaś potwierdzenie zarzutów stawianych przez stronę, a nie ustalanie stanu faktycznego sprawy.

Odnosząc się do zarzutu zaspokojenia roszczenia dalszego podwykonawcy upadłego i związanego tym żądania, aby Sąd zobowiązał powoda do ograniczenia powództwa w zakresie, w jakim pozwany zaspokoił roszczenia podwykonawcy oraz dalszego podwykonawcy upadłego. Sąd wskazał, że brak jest podstawy prawnej, która pozwoliłaby Sądowi nałożyć na stronę powodową wspomiane zobowiązanie. Sąd bowiem nie może zobowiązywać stron do dokonywania czynności dyspozytywnych. Zaznaczył, że zaspokojenie roszczeń podwykonawców upadłego mogło stanowić przedmiot zarzutu procesowego inwestora, który to zarzut nie został przez pozwanego podniesiony. W tej sytuacji sam fakt zawarcia ugody, czy też jej wykonania, przy jednoczesnym braku sformułowania zarzutu, który pozwoliłby przeciwstawić wierzytelności dochodzonej przez powoda w tym procesie ewentualną wierzytelność przysługującą pozwanemu wobec upadłego, nie mógł mieć wpływu na treść rozstrzygnięcia. Pozwany nie podjął bowiem w tym kierunku stosownych czynności materialnych i procesowych. W konsekwencji, przedmiotowe twierdzenia pozwanego nie mogły mieć wpływu na obniżenie wynagrodzenia podwykonawcy, którego domagał się powód.

Mając powyższe na uwadze, w punkcie 1. wyroku Sąd na podstawie art. 647 ze zn. 1 k.c. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.402.250 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 28 października 2015r. do dnia zapłaty.

O odsetkach za opóźnienie Sąd orzekł na podstawie art. 481 k.c. w zw. z art. 455 k.c.

W punkcie 2. wyroku Sąd orzekł o kosztach procesu, w oparciu o art. 98 k.p.c., obciążając nimi w całości pozwanego.

Powyższy wyrok zaskarżył pozwany zarzucając:

**1/** obrazę prawa materialnego, tj.:

- art. 647 § 2 i 3 k.c. poprzez przyjęcie, że powód zawarł umowy z podwykonawcami za wiedzą i zgodą pozwanego inwestora przyjmując, że w imieniu pozwanego mógł tę zgodę wyrazić J. B. dorozumiany pełnomocnik;

- art. 647 § 5 k.c. w zw. z art. 367 § 1 k.c. poprzez zasądzenie na rzecz powoda całej dochodzonej należności w której mieściło się też wynagrodzenie jego podwykonawcy - firmy (...), który oświadczył do protokołu rozprawy w dniu 12 września 2017r. . że całą należność za roboty za które wystawił fakturę firmie (...) sp. z o.o. otrzymał w całości od pozwanego;

- art. 647 § 4 k.c. w zw. art. 99 § 1 k.c. poprzez przyjęcie, że J. B. nie musiał mieć pisemnego pełnomocnictwa do wyrażenia zgody na zawarcie umów przez wykonawcę robót z podwykonawcami w sytuacji gdy umowy takie powinny być dokonane w formie pisemnej pod rygorem nieważności;

- art. 99 § 2 k.c. poprzez przyjęcie, że J. B. miał ustne pełnomocnictwo ogólne do wyrażania zgody na zawieranie umów przez wykonawcę z podwykonawcami, gdy tymczasem przepis ten stanowi, że takie pełnomocnictwo powinno być pod rygorem nieważności udzielone na piśmie;

**2/** naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na treść rozstrzygnięcia, tj. art. 227 Kodeksu postępowania cywilnego (KPC) w zw. z art. 212 § 1 zd. 3 k.p.c. w zw. z art. 162 k.p.c., polegające na oddaleniu wniosku pozwanego o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego z dziedziny budownictwa na okoliczność zakresu oraz poprawności prac wykonanych przez powoda przy jednoczesnym przyjęciu przez Sąd, że zarzuty pozwanego do jakości robót były ogólne;

**3/** błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, polegający na przyjęciu, że zarzuty dotyczące jakości wykonanych robót były ogóle, podczas gdy dołączona przez pozwanego prywatna opinia rzeczoznawcy R. N. (posiadającego uprawnienia biegłego sądowego - z listy Sądu Okręgowego w Gdańsku) w sposób precyzyjny i kompleksowy opisywała zarówno zakres jak i rodzaj zastrzeżeń pozwanego do jakości wykonanych robót;

4/ błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, polegający na przyjęciu, że J. B. miał przynajmniej „dorozumiane pełnomocnictwo” do wyrażania zgody na zawieranie umów z podwykonawcami, a odmienne stanowisko pozwanego jest elementem taktyki procesowej, podczas gdy J. B. nie był uprawniony do wyrażania zgody, co wynika z zeznań Prezesa Zarządu pozwanej spółki, zeznań świadka J. B. oraz przepisów Prawa budowlanego;

5/ błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, polegający na uznaniu przez Sąd, że pozwany nie podjął stosownych czynności materialnych i procesowych i w konsekwencji twierdzenie pozwanego o częściowym zaspokojeniu roszczenia nie mogło mieć wpływu na obniżenie wynagrodzenia, w sytuacji, gdy wobec ogłoszenia upadłości powoda, pozwany zgłosił swoją wierzytelność wobec powoda do masy upadłości;

6/ rozpoznanie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w sposób wybiórczy, pobieżny i niewyczerpujący, poprzez całkowite pominięcie przez Sąd I instancji problematyki tożsamości osobowej spółek generalnego wykonawcy oraz podwykonawcy a także upoważnienia przez generalnego wykonawcę jednego z podwykonawców - P. K. (1) - do dokonywania obiorów.;

7/ błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, polegający na przyjęciu, że dnia 14 sierpnia 2015r. nastąpił odbiór końcowy, podczas gdy do tego dnia generalny wykonawca nie oddał inwestorowi kompletu dokumentacji powykonawczej, tym samym z formalnego punktu widzenia, prace nie zostały zakończone.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 386 § 1 w zw. z art. 368 § 1 pkt 5 k.p.c., wniósł o:

zmianę wyroku i oddalenie powództwa w całości;

ewentualnie

uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

### ***Sąd Apelacyjny zważył co następuje.***

Sąd Apelacyjny podzielił i przyjął za własne fakty ustalone przez Sąd I instancji.

Wbrew bowiem zarzutom skarżącego znajdują one uzasadnienie w odpowiadającej wymogom z art. 233 § 1 k.p.c. ocenie całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego bez naruszenia art. 227 i 232 k.p.c.

Słusznie Sąd I instancji odmówił wiary zeznaniom Prezesa Zarządu pozwanego w części, w której ten twierdził, że J. B. nie został przez niego uprawniony do wyrażania zgody na zawieranie umów z podwykonawcami. Polemika skarżącego w tym względzie jest dowolna bo oderwana tak od treści sprzeciwu od nakazu zapłaty, w którym wprost przyznano, że umowy te zawarte zostały za zgodą inwestora, jak i zeznań J. B. czy zgromadzonych dowodów z dokumentów o przebiegu robót, w trakcie których inwestor nigdy nie podważał obecności na budowie innych niż główny wykonawca ich wykonawców, czy w końcu od faktu zapłaty przez pozwanego właśnie podwykonawcom (nie tylko P. K. (1) o czym dalej) wynagrodzenia.

Okoliczność, że w myśl przepisów Prawa Budowlanego do ustawowych zadań inspektora budowy nie należy wyrażanie zgody na zawieranie umów wykonawcy z podwykonawcami i umów z dalszymi podwykonawcami, w niczym nie podważa możliwości umownego poszerzenia uprawnień inspektora o wyrażanie zgody na zawieranie umów o podwykonawstwo.

Od razu w tym miejscu wskazać też należy, że dla rozstrzygnięcia sprawy istotne było czy inwestor wyraził zgodę na zawieranie umów z podwykonawcami, a nie to w jakiej formie inwestor upoważnił swojego inspektora nadzoru do wyrażania zgody na zawarcie takich umów. Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem orzecznictwa, zgoda inwestora, o której mowa w art. 647 ze zn.1 § 1 k.c. może być wyrażona w dowolnej formie, także w sposób dorozumiany. Wymóg pisemny pod rygorem nieważności z art. 647 ze zn.1 § 4 k.p.c. odnosi się do zgłoszenia inwestorowi przedmiotu robót

podwykonawcy przed przystąpieniem do ich wykonywania oraz do sprzeciwu inwestora co do wykonywania danych robót przez podwykonawcę, a nie do zgody inwestora na wykonanie robót.

Sąd Sąd Apelacyjny uznał za chybione wszystkie zarzuty związane z brakiem sprzeciwu (zgoda) inwestora na wykonywanie robót przez podwykonawców, w tym zarzuty naruszenia prawa materialnego - art. 647 ze zn.1 § 2 i 3 k.c., art. 647 ze zn.1 § 4 k.c. w zw. z art. 99 § 1 k.c. i art. 99 § 2 k.c.

W realiach sprawy Sąd Okręgowy nie naruszył art. 227 k.p.c. i 212 § 1 zd.3 k.p.c. oddalając wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego na okoliczność zakresu i poprawności wykonanych przez powoda robót.

Co do zasady, rację należy przyznać skarżącemu gdy kwestionuje stanowisko Sądu I instancji, że zarzuty dotyczące jakości i terminowości wykonania robót pozwany kierować winien wyłącznie przeciwko generalnemu wykonawcy, z którym łączyła go umowa o roboty budowlane.

Kwestia dopuszczalności zarzutów inwestora przeciwko podwykonawcy wynikających z nienależytego wykonania zobowiązania z umowy wykonawcy z podwykonawcą (czy podwykonawcy z dalszym podwykonawcą) i to także w sytuacji odbioru robót bez zastrzeżeń przez wykonawcę - była już przedmiotem rozważań w orzecznictwie.

Np. w wyroku z dnia 15 lutego 2018r., sygn. akt IV CSK 286/17 Sąd Najwyższy wskazał, że inwestor odpowiadający solidarnie za zapłatę wynagrodzenia należnego podwykonawcy może podnieść względem podwykonawcy zarzuty wynikające z wadliwości wykonanych robót, choćby wykonawca – wiedząc o wadach - odebrał te roboty bez zastrzeżeń. Inwestor może odmówić zapłaty, jeżeli ustawa lub umowa podwykonawcza stwarza podstawy do odmowy odbioru wykonania robót ze względu na ich wadliwość, o czym poinformował podwykonawcę we właściwym czasie. Jeżeli ustawa ani umowa podwykonawcza nie stwarzały podstaw do odmowy odbioru robót albo wady te ujawniły się później, a z umowy podwykonawczej nie wynika nic innego, inwestor może podnieść zarzut obniżenia wynagrodzenia w odpowiednim stosunku, pod warunkiem wszakże, iż we właściwym czasie zawiadomił podwykonawcę o wadach, a podwykonawca ich nie usunął, choć były usuwalne.

Sąd Apelacyjny w pełni podziela stanowisko wyrażone w przywołanym wyżej wyroku Sądu Najwyższego.

Rzecz jednak w tym, że w niniejszej sprawie pozwany ograniczył się w istocie do podania, że pozwany opóźniał się z wykonaniem robót, które nadto okazały się wadliwe w stopniu uniemożliwiającym korzystanie z obiektu. Nie sformułował żadnych zarzutów procesowych z tym związanych, a nade wszystko nie podał faktów co do rodzaju i charakteru wad. Z pewnością wystarczające w tym względzie nie było odwołanie się do załączonej do sprzeciwu, sporządzonej na dysku prywatnej opinii.

Strona obowiązana jest przedstawić fakty uzasadniające jej stanowisko procesowe i dowody na ich poparcie. Nie jest rzeczą Sądu w kontradiktoryjnym procesie cywilnym, poszukiwanie dopiero w zaoferowanych dowodach faktów mających uzasadnić stanowisko pozwanego czy argumentów przemawiających za przeprowadzeniem dalszych dowodów. Stanowisko Sądu I instancji w tym względzie było więc w pełni uzasadnione.

Nie sposób też mówić o nie odebraniu robót przez pozwanego w zestawieniu chociażby z treścią wydanej na wniosek właśnie pozwanego decyzji administracyjnej z 2015r. o zezwoleniu na użytkowanie obiektu. Dodać też można, że powód wydał niezbędne dokumenty co wynika tak z treści tejże decyzji, jak i pisma powoda z dnia 4 września 2015r. Odnosząc się do zarzutów sprzeczności ustaleń i naruszenia art. 647 ze zn.1 § 5 k.c. w zw. z art. 367 § 1 k.c. związanych z podstawami nieuwzględnienia przez Sąd I instancji faktu, że pozwany jako inwestor zapłacił podwykonawcy powoda P. K. (2) kwotę 578.918,71 zł, na wstępie wskazać należy, że odpowiednie ustalenia w tym zakresie podlegały uzupełnieniu o nowe, powstałe po wydaniu zaskarżonego wyroku. Mianowicie, na podstawie prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 14 lipca 2018r. sygn. IX GC 1215/17 zasądzonego od pozwanego jako inwestora na rzecz P. Ź. jako podwykonawcy powoda kwotę 87.923,11 zł z odsetkami i kosztami procesu, pozwany zapłacił wierzycielowi w dniach 6 i 13 listopada 2019r. zasądzoną kwotę (dowód : dokumenty k. 1103, 1131).

Podobnie, na podstawie wyroku Sądu Okręgowego z dnia 10 września 2018r. sygn. akt VI GC 2354/16 z powództwa podwykonawcy powoda Firmy Handlowej (...). K., H. (...) Spółka Jawna (uprzednio Firma Handlowa (...) K. K., H. (...) Spółka Jawna) zasądzającego 21.314,13 zł z odsetkami i kosztami procesu, pozwany w dniu 2 czerwca 2020r. zapłacił wierzycielowi zasądzoną kwotę (dowód - dokumenty k. od (...) do (...) verte i (...) do (...)).

Pozwany wskazując na fakt zapłacenia dalszych należności podwykonawców powoda podniósł, że wynagrodzenie powoda winno ulec obniżeniu jako zaspokojone o dalsze kwoty zapłacone, dodatkowo podniósł też zarzut ich potrącenia.

Dodać też należy, że zasądzona na rzecz P. K. (2) nakazem zapłaty Sądu Okręgowego w Poznaniu w sprawie o sygn. IX GNc 1151/15 należność główna wynosiła 577.000 zł (pkt. 10 ugody k. od 737 do 739 i 1110). Jest to istotne, ponieważ solidarna odpowiedzialność inwestora ogranicza się do zapłaty należności głównej.

Według stanu na dzień orzekania przez Sąd Apelacyjny pozwany jako inwestor zapłacił zatem podwykonawcom, którzy wykonali roboty na podstawie umowy z powodem, należności główne na sumę 686.237,24 zł (577.000 + 87.923 + 21.314,13 zł).

Sąd Apelacyjny uznał za uzasadnione zarzuty pozwanego w omawianej części.

Niewątpliwie rację miał Sąd I instancji wytykając całkowitą bezzasadność wniosku pozwanego o zobowiązanie powoda do ograniczenia powództwa o kwoty przez niego zapłacone dalszym podwykonawcom. Bezzasadność samego wniosku nie zmienia jednak postaci rzeczy, że w już sprzeciwie od nakazu pozwany podniósł, że wynagrodzenie powoda winno ulec umniejszeniu o kwotę zapłaconą przez niego P. K. (2), którego należność z umowy została także ujęta w dochodzonym pozwem wynagrodzeniu powoda. Fakt ten stał się niesporny w toku procesu.

Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, że jedyną przyczyną nieuwzględnienia tego faktu przez Sąd I instancji, było niepodniesienie przez pozwanego zarzutu potrącenia w oparciu o oświadczenie o potrąceniu wiarygodności wzajemnej.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, w realiach rozpatrywanej sprawy nie było takiej potrzeby procesowej.

Przedmiotem niniejszego procesu było roszczenie podwykonawcy wobec inwestora o wynagrodzenie. Jednym z faktów istotnych dla rozstrzygnięcia procesu była wysokość należnego wynagrodzenia. Niesporne było, że wynagrodzenie powoda obejmowało wynagrodzenia jego podwykonawców. Skoro ustalone zostało, że pozwany zapłacił już tym podwykonawcom (na etapie postępowania przed Sądem I instancji P. K. (2) umówione wynagrodzenie w kwocie 577.000 zł), to nie było żadnych przeszkód procesowych do uwzględnienia tego faktu i do odpowiedniego obniżenia wynagrodzenia. Pozwany zapłacił już bowiem odpowiednią część wynagrodzenia powoda, tyle tylko że na mocy ustawy do rąk dalszych podwykonawców powoda.

Z art. 647 ze zn. 1 § 1, 3 i 5 k.c. jasno wynika, że odpowiedzialność inwestora i podwykonawcy wobec dalszego podwykonawcy jest solidarna. Oznacza to też, że w rozliczeniach między podwykonawcą a inwestorem znajduje odpowiednie zastosowanie art. 376 k.c. Skoro w świetle omawianych przepisów inwestor może domagać się od podwykonawcy zwrotu zapłaconego wynagrodzenia dalszemu podwykonawcy w sytuacji gdy zapłacił już wynagrodzenie podwykonawcy, to nie ma żadnych racjonalnych powodów do nieuwzględnienia tego faktu w ustaleniu wysokości należnego wynagrodzenia w sprawie z powództwa tego podwykonawcy w sytuacji, gdy nie zostało jeszcze zapłacone w całości lub części. Inwestor już wcześniej spełnił w części zobowiązanie, w którym był dłużnikiem przez zapłatę podwykonawcy wynagrodzenia, z której to kwoty ten ostatni powinien zapłacić część należną dalszym podwykonawcom.

Wskazać należy, że konstrukcja odpowiedzialności inwestora wobec podwykonawców, z którymi nie łączy go umowa, ma charakter szczególny, zdeterminowany zgodnie z wolą ustawodawcy nadrzędnym interesem kolejnych podwykonawców. Nakazuje to odpowiednie stosowanie przepisów prawa w rozliczeniach między inwestorem a



dalszym wykonawcą czy podwykonawcą, ich stosowanie z uwzględnieniem intencji ustawodawcy i treści kolejnych umów. Odpowiedzialność inwestora nie jest bowiem w pełni odpowiedzialnością za cudzy dług (art. 518 pkt. 1 k.c.), ponieważ inwestor odpowiada z mocy ustawy solidarnie wobec podwykonawcy i ten może żądać od niego zapłaty wynagrodzenia już z chwilą, w której roszczenie o zapłatę stało się wymagalne, jeżeli nie zostało zaspokojone przez wykonawcę czy podwykonawcę (por. rozważania zawarte w uzasadnieniu wyżej cytowanego wyroku S.N. z dnia 15 lutego 2018r.).

Także wprost stosowany przepis z art. 376 § 1 k.c. nie daje podstawy do pełnej, zgodnej z wolą ustawodawcy podstawy do rozliczeń między inwestorem a wykonawcą czy podwykonawcą, czemu dał wyraz Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 20 marca 2019r., sygn. akt V CSK 639/17, a który Sąd Apelacyjny w pełni podziela. W wyroku tym Sąd Najwyższy wskazał, że inwestora nie dotyczy w ogóle zdanie drugie w art. 376 § 1 k.c., które odnosi się do dłużników solidarnych odpowiadających, zgodnie z art. 366 k.c. wspólnie za własny dług, mający źródło w podjętym przez nich zobowiązaniu wobec określonego wierzyciela. Solidarna odpowiedzialność inwestora wynika zaś z ustawy.

Przedstawione stanowisko Sądu Apelacyjnego czyniło bezprzedmiotowymi argumenty powoda co do niedopuszczalności zarzutów potrącenia wierzytelności wzajemnej wobec upadłego. Ubocznie więc tylko dodać można, że niesłusznie powód utożsamia wymagalność wierzytelności dalszego podwykonawcy wobec podwykonawcy czy inwestora, z wymagalnością roszczenia inwestora wobec podwykonawcy z tytułu zapłaty wynagrodzenia dalszemu podwykonawcy.

Z przyczyn wyżej przedstawionych, mając przy tym na względzie stan istniejący w chwili orzekania (art. 316 k.p.c.) Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił częściowo zaskarżony wyrok obniżając zasądzoną kwotę o 686.237,24 zł i oddalając powództwo co do tej kwoty wraz z ustawowymi odsetkami z tytułu opóźnienia. W związku ze zmienionym wynikiem procesu Sąd zmienił też rozstrzygnięcie o kosztach procesu, o których orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. obciążając nimi strony po połowie. Na podstawie art. 385 k.p.c. Sąd oddalił apelacje w pozostałej części jako bezzasadną. O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. obciążając nimi strony po połowie. Na koszty powoda składało się wynagrodzenie pełnomocnika procesowego w kwocie 5400 zł, zaś pozwanego opłata od apelacji w wysokości 70.113 zł i wynagrodzenie pełnomocnika procesowego w kwocie 5.400 zł.

Ewa Staniszevska Małgorzata Mazurkiewicz-Talaga Małgorzata Goldbeck-Malesińska